

Ceny Kurjera

we Lwowie.

Kwartalnie 3 zł. 60 ct.

Półrocznie 7 „ 20 „

Miesięcznie 1 „ 20 „

Za nadsyłanie do domu do płać się 20 ct. miesięcznie.

Na prowincji.

Kwartalnie 4 zł. 80 ct.

Półrocznie 9 „ 60 „

Miesięcznie 1 „ 60 „

Za granicą.

Kwartalnie 10 mark.

Numer pojedynczy 5c.

KURJER LWOWSKI

Wychodzi codziennie oraz w Niedziele i Święta o godz. 8 rano.

Właściciele: Rewakowicz Henryk i Spółka.

Ceny ogłoszeń

Od objętości wiersza petitem za 1 raz 6 centów.

Nekrologja lub Korespondencje prywatne — za każdy wiersz 12 centów.

Reklamy w rubryce „Nadesłane“ za każdy wiersz 20 ct.

Rękopisma nie zwracają się.

Rzymsko-katolickie:
Dziś: Piotra w ok.
Jutro: NPM. Auielskiej.
Pojutrze: Znal. św. Szczep.Grecko-katolickie:
Dziś: pror.
Symeona.
Maryi Mahdal.REDAKCJA, ADMINISTRACJA I EKSPEDYCJA
przy ulicy Chorążczyzny 1. 5. — Nr. Telefonu 114.

KALENDARZ MYSLIWSKI. Wolno po owce na jelenie, kozły (rozczę), przepiórki, dzikie gołębie, dropie, pardwy i na ptactwo wodne i błotne w ogólności.

Wschód słońca o 4 g. 41 m.
Zachód „ o 7 g. 29 m.
Barometr 770. Pogoda.

Studja wyższe dla kobiet.

Na seszlorocznym zjeździe lekarzy i przyrodników w Krakowie uchwalono starać się o dopuszczenie kobiet do studjów uniwersyteckich w Krakowie. Dotychczas jednak nie pomysłano na serjo o założeniu gimnazjum w Galicji.

Donieśliśmy niedawno temu o założeniu takiego gimnazjum we Wiedniu a w *Politik* z dnia 29, lipca br. znajdujemy fejleton o istniejącym w Pradze gimnazjum żeńskim, założonym przed dwoma laty przez towarzystwo „Minerwa.“ Studentki robią olbrzymie postępy, gdyż jak się dowiadujemy z planu naukowego, frekwentantki zesłorocznego kursu przygotowawczego w przeciągu 10 miesięcy pozdawały egzamin z niższego gimnazjum i przyjęte zostały do I klasy zakładu, równorzędnej z V. klasą gimnazjalną.

Zakład liczył 48 uczenic, z których 29 otrzymało świadectwo pierwszej klasy z odznaczeniem a 17 świadectwo pierwszej klasy, dwóm uczennicom z powodu choroby pozwolono zdawać egzamin po ferjach. Wszystkie uczennice były czeszkami, 47 wyznania katolickiego a jedna kalwińskiego. 6 uczennic liczyło po lat 15, 12 po 16, 17 po 17, 6 po 18, 4 po 19, 2 po 20 a 1 lat 21, jak stwierdziły metryki.

Zarząd towarzystwa „Minerwa“ stara się o dopuszczenie uczennic do studjów uniwersyteckich, w zesłym roku wystosował on już odnośne petycje do ministerstwa oświaty i izby deputowanych. Dotychczas stwierdzić tylko ten sukces można, że minister oświaty wyraził się sympatycznie o czeskim gimnazjum żeńskim. *Politik* konstatuje, że dotychczas dwie tylko czeski zdały doktorat medycyny, z kąd panna dr. Anna Bayer, jedna z założycielek „Minerwy“ otrzymała posadę państwową w Dolnej Tuzli w Bośni.

Wspomnienie o Mickiewiczu.

Z Karlsbadu piszą 27. lipca do *Dzien. Pozn.* Ani opis pięknoscią czarującej okolicy, ani wymienianie znakomitości przebywających tu obecnie, ani też wystawianie cudownych właściwości zdrojów tutejszych nie budziłoby zapewne tyle zajęcia w czytającej publiczności polskiej, co pamiętki po wielkim i sercu każdego prawdziwego Polaka najdroższym naszym Adamie.

Na wiosnę r. 1829 opuściwszy Mickiewicz — jak wiadomo — Petersburg, przybył morzem do Lubeki, a stamtąd do Berlina. Był to czas jarmarku wełnianego, jak powiada Wojciech Cybulski w swych prelekcjach, a zatem czas zjazdu wielkiego obywateli z Księstwa przybytych, czas, w którym na uniwersytecie przebywało liczne grono młodzieży z różnych stron kraju. Ozdobą jej były dwie późniejsze nasze gwiazdy: Garczyński i Libelt. Zbieg tych okoliczności przyczynił się do świetnego i owacji pełnego przyjęcia poety.

Celem pokrzepienia zdrowia zawitał Mickiewicz następnie do Karsbadu i przebywał tu w lipcu i sierpniu przy Neue Wiese w domu „zum Pfeil“ — pod Strzałą — pod nr. 4 na drugim piętrze. Mieszkało to, dość skromne, składa się z pokoju o dwóch oknach i alkowy, w której widzi się łóżko, całą jej długość wypełniające; w podziemu łóżko, całą jej długość wypełniające; w podziemu samym obok innych sprzętów znajduje się jeszcze drugie łóżko — oba robią wrażenie staroświeckości, tak, że prawie na pewno przyjąc mowę, że na owem ukochany nasz poeta zażywał

spoczynku. Reszta sprzętów, oprócz zwierciadła, które może być rówieśnikiem wzmiankowanych łóżek, jest nowszego pochodzenia. Na prawej ścianie od wejścia zawieszono wizerunek Adama o rysach z ostatnich lat jego życia.

Na zewnątrz w ścianie frontowej w kierunku prostopadłym od okien owego mieszkania na wysokości pierwszego piętra wmurowano za staraniem Aleksandra Przeddzieckiego, A. E. Odyńca, Ludwika Górskiego i kogoś czwartego, którego podpisu odczytać niepodobna, dnia 24. lipca 1870 płytę marmurową z napisem:

Tu mieszkał

pod nr. 4

Adam Mickiewicz

w roku 1829.

Po nad tablicą w środku ściany na wysokości drugiego piętra znajduje się medalion z kamienia o rysach współczesnych naszego wieszca.

Równocześnie złożono u właściciela domu album w celu, aby Polacy tu przebywający zapisywali swe nazwiska ku uczczeniu największego swego rodaka; na pierwszych jego stronnicach wpisany dokument, opiewający o dokonaniem wmurowaniu tablicy z podpisami, wyżej podanemi.

O autentyczności mieszkania świadczy list Mickiewicza, wlepiony w album, pisany w pierwszych dniach sierpnia do Odyńca, który wówczas w Dreźnie przebywał; w dopisku oznaczony jest adres poety, tyżący się ulicy i domu, mieszkanie zaś wskazał Odyńca, jako późniejszy towarzysz Mickiewicza w Karlsbadzie. W albumie znajdujemy obok mniej głośnych nazwisk dedykacje Odyńca, Kraszewskiego, I. J. Jaskowskiego, Aleksandra Chodźki, Duchnińskiej, Wacława Aleksandra, Maciejowskiego, Wacława Szymanowskiego, Wacława Stulca, Edwarda Jelinka itd. Niepodobna pominąć następujących utworów, wyszczególniających się pomiędzy mnóstwem innych, z zachowaniem właściwej ich pisowni i interpunkcji.

Pod dniem 26. lipca 1870 odzywa się A. E. Odyńca do swego ukochanego druha w następnym sześciowerszu:

„Mistrzu mój, przyjacielu! w lat młodzieńczych kwiecie,
Kochając cię i wielbiąc najwyżej na świecie,
Tu się złączyłem z tobą po rozstaniu długim.

Dziś jam stary, tyś w grobie! — lecz w mej głębi
ducha

Cześć i miłość też sama; — i w nich mi otucha,
Że Bóg mię znów tam z tobą złączy w życiu drugim“.

J. I. Kraszewski wpisał 23. lipca 1872:

„Rozproszeni po świecie, w dniach długiej żaloby,
Szczęśliwsi gdy w drodze spotkamy choć groby
Na których imie polskie z wieńcem sławy leży —
Tak tutaj na słowiańskich ziem skrajnej rubieży,
Wielkie imie Adama z tablicy nam świeci...
Tu dzień przeżył, przemarzył i tu Polski dzieci
Pielgrzymując przychodzą uczcić pamięć Jego, —
Nim się znowu ich drogi po ziemi rozbiegą —
Duchu wieszca! zstąp w nasze pokolenia młode!
Niechaj się skrzepłe serca przy Tobie zagrzeją.
Uzbrój je meztwem, napój je nadzieją —
Daj miłość pracy i — zgodę“.

Ubolewać jednak trzeba, że stosunkowo tak mało z obecnych zwiedza pomieszkanie Mickiewicza — a przebywa tu przedstawiciele wielkich imion historycznych, dotąd jednak żadnego z nich nie widzimy na kartach albumu. Niemniej zło i potępienia godne, jeśli panie nasze, żaląc się w rozmowie z sobą na publicznej promenadzie na

ucisk rosyjski w szkole, posługują się do tego na głos językiem francuskim. Czy to, co najmniej, nie śmieszne?

Cholera.

Z Petersburga donoszą 28. bm. We wszystkich miastach nadwołżańskich nie ustaje wzburzenie i rozgoryczenie ludności przeciw lekarzom. Szpitale i baraki choleryczne bywają demolowane, lekarze ranieni, a nawet zabijani, a bardzo często uusi interweniować wojsko. W Carycynie, Chwalińsku, Wolsku, Bałakowie, Kazaniu, Kamiszynie zaszły w ostatnich dniach rozruchy. W prowincji astrachańskiej przyszło do ponownych zaburzeń. W jednej wsi zburzyli chłopi magazyn, zawierający środki desinfekcyjne; w innej zdemolowali dom zwierzchności gminnej i aptekę, zabili pomocnika aptekarskiego i farmaceutę i ciężko pokaleczyli ajenta policji i popa, którzy ich zachęcali do spokoju.

Porzucono projekt wysłania do terytorjum nadwołżańskiego generał-gubernatora, który miał otrzymać nadzwyczajne pełnomocnictwo w celu przeprowadzenia środków ochronnych przeciw cholere.

KRONIKA.

W rocznicę stracenia Wiśniowskiego i Kapuścińskiego zebrało się wczoraj kilka tysięcy ludzi, celem oddania hołdu męczennikom. Krzyż pamiątkowy, oświetlono rzęsście i przybrano wieńcami, a tłumy odspiewały pieśni narodowe.

Znakomity zbiór dzieł sztuki, oraz zabytków historycznych polskich, należący do p. Wiktora Osławskiego, przeszedł dzięki ofiarności właściciela, w posiadanie Muzeum narodowego i wysłany już został z Paryża do Krakowa. W skład kolekcji wchodzi: Baccarellego: dwanaście obrazów historycznych, portret króla Stanisława Augusta w szlafroku; Rodakowskiego: słynny wizerunek generała Dembińskiego w namiocie, za który artysta otrzymał w salonie paryskim medal złoty I. kl.; różnych mistrzów flamandzkich i francuskich portrety: biskupa Tomickiego, kilku Fredrów, Krzysztofa Radziwiłła i wielu innych; Teodora Axentowicza: portret właściciela wymienionego zbioru, nader pochlebnie oceniony przez krytykę francuską. Pomiędzy tak zwanymi „curiosités“ znajduje się posążek Jana III. na koniu ze srebra, podobno wielce interesujący i ładny. W tymże dziale mieszczą się także 2 wazy japońskie, nabyte za cenę 36.000 fr., brzozy włoskie z XVI. wieku nie zmiernie ciekawe i drogie, oraz wiele innych rzeczy.

Wydalania Polaków urzędników kolei żelaznych w Królestwie Polskim z posad przez nich zajmowanych odbywają się dalej z energią i zaciekleścią. W tych dniach zamianowani zostali naczelnikami zarządu kolei dąbrowskiej w Radomiu; inżynier Zachtin dyrektorem kolei, inżynier Konstantinow naczelnikiem służby remontu, inżynier Wodopianow naczelnikiem ruchu i inżynier Tinow naczelnikiem służby.

Fundacja nauczyciela ludowego. Sędziwy nauczyciel przy szkole izraelskiej w Tarnopolu darował $\frac{1}{10}$ swego majątku około 22.000 złr. na cele dobroczynne gminie wyznaniowej. Do czynu tego nakłonił go kierownik tej szkoły, rabin dr. Taubeles, poczem spisany został akt fundacyjny przez notariusza w obecności prełożenia zboru i kilku obywateli.

W nowo wybudowanym domu mieszkalnym dla robotników braci Wczelaków (Lyczaków nr. 100), zgromadzili się wczoraj wszyscy robotnicy tej fabryki na urządzoną dla nich z okazji otwarcia tego domu skromną ucztę. P. Wczelak przyjął ich tam bardzo ser-

decnie i życzył im, aby znalazł godniejszych od siebie naśladowców i ażeby się robotnikom w nowem tem mieszkaniu dobrze powodziło. Robotnicy dziękowali i podnosili zasługi pp. Wczelaków, którzy pierwsi we Lwowie wprowadzili w czyn podnoszoną u nas ciągle myśl o tanich mieszkaniach dla robotników. Następnie na wniosek p. Wczelaka zgromadzeni robotnicy wybrali z pomiędzy siebie wydział robotniczy złożony z pięciu robotników. Celem tego wydziału będzie utrzymywanie znośnych stosunków pomiędzy pracodawcą a robotnikiem. Często zdarzyć się może, że robotnik doznaje krzywdy ze strony wermistrza, albo zarządu i to bez wiedzy właścicieli fabryki — otóż wydział będzie miał prawo i obowiązki przedstawienia zarządowi słusznych żądań robotników. Statut sporządzony zostanie na wzór statutu fabryki Ringhoffer'a w Śmiechowie. Wydział ten zajmować się także będzie administracją sklepu, który założony zostanie dla robotników w ich domu. Pieniądze na sklep pożyczą p. Wczelak, zastrzegając sobie tylko kontrolę rachunków. W sklepie dostać będzie można wszystkiego po cenach tanich. Kupować w nich będą mogli także i nie robotnicy, co wyjdzie tylko na korzyść robotników z fabryki pp. Wczelaków — ci bowiem podług zakupów, czynionych w ciągu roku dzielić się będą czystymi zyskami, a oprócz tego podług uznania wydziału korzystać będą z kredytu. Mieszkanie w nowym domu pozajmowali już robotnicy i chwalą je sobie bardzo.

Prof. Euzebjusz Czerkawski podług *Neue fr. Presse* składa mandat do Rady państwa i ustępuje też z katedry na tutejszym uniwersytecie.

Wycieczka do Brzechowie udała się wczoraj pod względem udziału publiczności wybornie. Dwoma pociągami przybyło w przeszło 40 wagonach więcej niż 1000 osób. W lesie znaleziono 5 gorsetów, które zdeponowano u wójta. Chłopi żalą się na to, że ściągają od nich niemiłosiernie podatki czynszowe po 6 zł. za to, iż wynajmują chałupę na kilka tygodni, przenosząc się do komór. Jakiś sprytny pisarz pościagał od numeru po 40 do 60 ct. (a jest tych numerów przeszło 100) i przyrzekł chłopom przepisanie podatku — było to jednak tylko wyłudzeniem grosza, bo nic nie pomogło.

Baraki choleryczne. Wyznaczona ze strony zarządu drogi warszawsko-wiedeńskiej komisja sanitarna, po specjalnem zwidzeniu całej linii, na wypadek pojawienia się cholery zadecydowała w razie potrzeby wzniesienie baraków cholerycznych w pięciu miejscach, tj. na kolei warszawsko-wiedeńskiej przy stacjach: Kuluszki, Kłomnice i Ząbkowice i na odnodze aleksandrowskiej przy stacjach: Pniewo i Alaksandrow. Magistrat m. Warszawy zamierza także wystawić takie baraki.

I u nas zdałyby się baraki choleryczne, gdyż nie ma gdzie dełozować biedaków, wyrzucanych z cuchnących nor. Cóż kiedy nie ma na to pieniędzy. Rada m. we Lwowie darowała Schmydowi kilkanaście tysięcy złr. na lustra i aksamity.

Sprawozdanie dyrekcji szkoły realnej we Lwowie za r. 1891/2 poprzedzone jest rozprawą prof. St. Ziobrowskiego pt. Nowy sposób oznaczania równoważnika wodnego naczyń termometrów — i przemówieniem prof. Romualda Bobina na wieczorku Mickiewiczowskim. Uczniów liczył zakład klasyfikowanych 396 w 12 klasach, a mianowicie 378 narodowości polskiej, 14 ruskiej, 1 czeskiej i 3 niemieckiej. Stypendystów 17 (2910 zł.). Czesne w I. półroczu przyniosło 2660, w II. 3420 zł. Uwolnionych od całej opłaty w I. półroczu 245, w II. 235 uczniów. Przed uiszczeniem opłaty opuściło szkołę 42 tj. 10 proc. zapisanych pierwotnie 445 uczniów.

Szkoła szewska w Uhnowie. Z dniem 1. września br. rozpoczyna się nauka w krajowym wzorowym warsztacie szewskim w Uhnowie. Nauka udziela się bezpłatnie. Uczniowie uczą się praktycznie wyrobów wszelkich gatunków obuwia, a nadto udziela się im nauka uzupełniająca tj. przedmiotów, potrzebnych w życiu praktycznym, szczególnie zaś w handlu i przemyśle. Do szkoły mogą być przyjęci tylko ci, którzy ukończyli lat 14, są fizycznie uzdolnieni i ukończyli co najmniej szkołę ludową, lub otrzymali odpowiednie nauki; ci ostatni podlegają egzaminowi wstępnemu. Zapisy trwają do 20. sierpnia. Czeladnicy szewscy, którzy uczęszczali do szkół przemysłowych, mogą być przyjęci w roku na pewien czas jako uczniowie nadzwyczajni na rok drugi. Tym udzielaną będzie nauka anatomii nogi, kroju na podstawie rysunków geometrycznych, tudzież nauka szycia na maszynie. Interesowani mogą listownie zasięgnąć bliższych informacyj od tamtejszego Zarządu wzorowego warsztatu szewskiego w Uhnowie.

Komisja teatralna w Krakowie zatwierdziła ofertę pp. Jakubowskiego i Jarry na wykonanie kandelabry i świeczników dla nowego teatru za kwotę 15.100 zł. Świeczniki i kandelabry wykonane będą w stylu renesansowym, z brązu, według rysunków p. Zawiejskiego. Będą to piękne wyroby artystyczne, zastosowane harmonijnie do całości teatru. Między innymi zwracają na

siebie uwagę cztery kandelabry figuralne (dwie postacie męskie, dwie kobiece), które staną przy marmurowej klatce schodowej; dalej olbrzymi pająk do sali widzów, mający 3 1/2 metra średnicy, a przeznaczony na 120 lamp żarowych elektrycznych. Żyrandol w klatce schodowej będzie miał 16 lamp elektrycznych, żyrandol w foyer 20 lamp. Komisja teatralna miała do wyboru między ofertą pp. Jakubowskiego i Jarry na powyższą kwotę, oraz ofertą tzw. „Sächsische Bronzwarenfabrik“ na kwotę 12.776 zł. Komisja wybrała ofertę firmy krajowej, dającej najlepsze gwarancje artystycznego i dobrego wykonania powierzonych jej przedmiotów, które stanowiąc będą piękną ozdobę nowego teatru.

„Z Sokoła.“ Ćwiczenia gimnastyczne członków, uczniów i uczennic rozpoczyna się na nowo od poniedziałku 1. bm. w zwykłych godzinach.

„Klub pocztowy“ urzęduje we czwartek 4. bm. na strzelnicy miejskiej w rajonie przez Tow. „Frohsinn“ odstępionym zebraniem towarzyskim swoich członków i ich rodzin. Program wypełnią gry towarzyskie, przy muzyce „Harmonii“. Początek o g. 7. wiecz.

Konserwatorium gal. Towarz. muzycznego podaje do wiadomości, że na następujący rok szkolny jest pięć miejsc wolnych dla ucni pobierających bezpłatnie naukę muzyki. Osoby ubiegające się o te miejsca mają wnieść podania kompetencyjne do magistratu m. Lwowa najdalej do 20. bm. i wykazać, czem się zajmują, jaki sposób utrzymania, jaka dotychczasowa nauka muzyki i świadectwem ubóstwa.

Przedsiębiorstwo budowy nowego mostu na Sanie w Przemyślu, obliczone na 209.463 gld. wraz z postawieniem mostu prowizorycznego i rozebraniem starożytnego, będzie w drodze ofert oddane licytującemu in minus w departamencie technicznym namiestnictwa na terminie 23. sierpnia do g. 12 w południe.

Substytutem zmarłego we Lwowie adwokata Mozyńskiego, został mianowany dr. August Łoziński.

Zmarli. W Oświęcimiu zmarł Feliks Szybalski 26. bm. podczas mszy w parafjalnym kościele na udar sercowy. Zmarły jako długoletni urzędnik miejski dla swej prawości i pracowitości powszechnie był lubianym.

W dobrach swoich Wolicy w gub. wołyńskiej, powiecie starokonstantynowskim umarł Antoni Narkiewicz-Jodko. Zmarły był miłośnikiem i znawcą sztuk pięknych, których dzieje opracował i wydał w trzech dużych tomach, ozdobionych licznymi rycinami. Narkiewicz-Jodko był także współpracownikiem *Wielkiej encyklopedji ilustrowanej*, do której pisał o malarzach szkoły holenderskiej.

Znachor. *Kurjer warszawski* donosi: Zamieszkały we wsi Małocice pod Warszawą Jan Bielecki, liczący lat 37, nagle zasłabł. Życzliwi sąsiedzi poradzili choremu, ażeby się udał do zamieszkałego w Sochaczewie znachora, niejakiego Wrzesińskiego, słynącego z leczenia wszelkiego rodzaju dolegliwości. Wezwany owczarz zawyrokował, iż puszczenie krwi jest nieodzowne, wzięwszy tedy zwyczajny nóż kuchenny i miskę glinianą, przystąpił do operacji. W., rozciąwszy arterję, nie umiał jej zawiązać, wskutek czego Bielecki z powodu upływu krwi umarł. Znachora, który próbował zbiedz, z polecenia wójta gminy Cząstków uwięziono.

Egzamin rachunkowości państwowej w ck. namiestnictwie z dobrym postępem złożyli: Maruszczak Piotr z Kozowy, Sienkiewicz Jan i Skrobaszewski Jan ze Lwowa.

Aresztowanie pisarza pokątnego. Donoszą nam z Sądowej Wiszni: D. 29. bm. został notorycznie znany pokątny pisarz, Kopel Littmann, odstawiony stąd za różnorodne oszustwa do aresztów śledczych sądu obwodowego w Przemyślu. Ludność tutejszego powiatu sądowego i okolicznych, w których „Kopcio“, jak go powszechnie nazywano, miał licznych klientów, została narazie uwolniona od pijawki, która ją przez lat 15 bezkarnie ssała, a do której oswobodzenia od tejże istnej plagii miejscowej przyłożyła się ostatecznie komisja śledcza, zesłana tutaj w tym celu ze sądu obwodowego w osobie sekretarza rady dr. Misińskiego. Zawdzięczać przeto należy tylko sprężystości sędzich śledczego, iż w tak krótkim czasie wykrył wszelkie sprawy sprytnego oszusta, kwalifikujące się przed kratki sądowe, bowiem przez długi przeciąg czasu umiał „Kopcio“ tak sprytnie manipulować, iż sądy kompetentne na niczem go pochwycić nie mogły.

Pożar. Z Zabierzowa donoszą nam: D. 30. lipca Zabierzów w Krakowskim, został nawiedzony pożarem. Spaliło się 21 domostw i 11 zabudowań gospodarskich. Na miejscu wypadku widzieć można było sikawki z okolicznych miejscowości. Największą zasługę przy ratowaniu miała straż z Krzeszowic odległych o 2 mile, którą to przestrzeń odbyła w 45 minutach. Strażą dowodził nacelnik Stawowski.

Niemczyzna. Otrzymujemy pismo następujące:

Zwracamy uwagę przyjdum sądu kraj. we Lwowie na nieprawidłowość, że jego eksperdyt do uchwał w polskim języku wysłanych, dołącza dowody doręczenia w niemieckim języku autografowane!

Folwark Dragojstje pomiędzy Suczawą a Gurahomą na Bukowinie, obejmujący 317 morgów obszaru, jest do wydzierżawienia na lat 12. Pisemne oferty osteplowane i zaopatrzony zadatkiem 500 gld. przyjmuje dyrekcja go. funduszu religijnego w Czerniowcach do 15. sierpnia.

Handel niezdrowem mięsem. Policja krakowska ukończyła śledztwo w tej sprawie o tyle, iż 29. bm. w południe akta przesłano prokuratorji państwa, a do sądu odstawione zostały następujące osoby: 1) Jan Kozłowski, oprawca miejski; 2) Gospodyni jego Wiktorja Kłosek, oraz 3) służąca Karolina Piarska. Dalsze śledztwo prowadzić będzie sąd karny; nie zamknęła też jeszcze ostatecznie dochodzeń swoich dyrekcja poliej. Z przeprowadzonych przez policję dochodzeń ma się okazać, iż skonfiskowane przez weterynarza miejskiego, P. Papęgo, i przeznaczone na zniszczenie mięso z chorych sztuk bydła i trzody tylko w części było zakopywane. Większą znacznie część mięsa spożywali domownicy o-prawcy i przeprowadzali nawet między sobą formalne działy tego mięsa. Nie mogąc zaś spożyć zapasów bezprawnie zabranego mięsa, rozdarowywali takowe i sprzedawali. Takie postępowanie ułatwił im fakt, że oprawca posiadał kwas karbolowy, przeznaczony do napuszczania mięsa, wskutek czego stałoby się ono niemożliwe do spożycia; kwasu tego nie używał on, a jeżeli używał, to rozpuszczał go wodą. Domownicy oprawcy wykopywać mieli także zagrzebane nienależycie części mięsa; sprzedawać też miano kości, z ziemi wydobyte. Dział się miało to wszystko od dłuższego czasu.

Małe strejki. *Dniewnik Warsz.* donosi: D. 16. zm. w kopalni węgla „Ludwik“, należącej do Towarzystwa „Hr. Renard“, 70 robotników, pozostających pod zarządem jednego sztygara, nie przyszło do roboty z powodu niedokładności w wypłacie zarobków. Po sprawdzeniu okazało się, że robotnicy winni byli sami, nie przyszli bowiem we właściwym czasie do sprawdzenia roboty; słusznemu żądaniu uczyniono zadość. Zarząd jednak uwolnił 30 robotników, żądających ogólnego podwyższenia zarobków, pozostali powrócili do pracy 19. bm. W tymże dniu, w kopalni „Andrzej“, należącej do tegoż Towarzystwa, 50 robotników niezadowolonych z tego samego sztygara, nie stanęło do pracy nocnej, ale 18 rozmyśliło się i powróciło do kopalni.

D. 20. zm. w kopalni „Flora“, należącej do „Laenderbanku“, w której pracuje 500 robotników, połowa nie przyszła do pracy, wyrażając swoje niezadowolenie z pobieranej płacy. D. 22. zm. 25 robotników powróciło do zajęcia 25. zm. Wogóle jednak robotnicy podczas strejku zachowywali się spokojnie, żadnych nieporządków nie wszczynali i byli posłuszni wszelkim rozporządzeniom policji, zmierzającym do utrzymania spokoju. Co do przyczyn bezrobocia, toczy się policyjne śledztwo.

Z Nowego Jorku donoszą 28. bm. Pożar zniszczył zupełnie miasto Eron-River przy kolei Nord-Pacifc. Spłonęła również Edisona fabryka elektryczna w Shnectady, zatrudniająca kilkuset robotników. Dwie osoby zginęły w płomieniach. Wybuch gazów w kopalni węgla Yorkfan w Postville (Pensylwanja) pozbawił życia 16 górników.

Ukaz satrapy. Telegraficznie donieśliśmy już o „rozkazie dziennym“ gubernatora niżegorodzkiego Baranowa do ludności z powodu zaburzeń spowodowanych cholera. Dokument ten, nie pozbawiony pewnej dozy humoru, podajemy tu w całości. „Obok swych wielu dobrych własności — pisze satrapa carski — posiadają mieszkańcy Niższego Nowogrodu także niektóre złe, które w zwykłym czasie wzbudzają politowanie, ale w tak ciężkiej chwili, jaką mamy teraz, nie mogą pozostać bez uwagi. Mówię tutaj o pożakowaniu godnej przywycze wysłania listów grozących zabójstwami, pożarami i rozruchami. Sam otrzymałem całą paczkę takich listów. Za nadesłanie mi osobiście takowych dziękuję autorom, którzy przez zakupywanie marek pocztowych powiększają dochody skarbu. Mnóstwo listów z pogroźkami otrzymali także wybitniejsi obywatele miasta, członkowie rady miejskiej i Izby handlowej, lekarze i siostry miłosierdzia Ojezyczna dzielnego Minina (jeden z aranżerów wyróżnienia Polaków w Moskwie po śmierci Łżedymitra), który za swą miłość względem tronu i ojczyzny przez całą Rosję jest wielbiony, nie może stać się widownią czytelników bandy złoczyńców. Oświadczam niniejszem, że nie nżyję ani jednego z mych urzędników celem wyszukiwania drabów, którzy pisali listy bezimiennie. Jeżeliby jednak — czego nie daj Boże — mimo to spój gdziekolwiek został zakłócony, to przywrócę go siłą zbrojną, sprawców każe na miejscu powiesić, a uczestników oświadczyć różgami. Kto mię zna, ten wie, że słowa dotrzymam. Wzywam przeto wszystkich zagrożonych, by byli

spokojni i bez troski o swe bezpieczeństwo. Troskę tę car złożył w moje ręce. *Jeneralmajor Baranow.*

Z Petersburga donoszą 28. bm.: Spodziewają się, iż do jesieni wybudowany będzie 100 kilometrów syberyjskiej linii kolejowej.

D. 20. sierpnia otwarty tu zostanie kongres kolejowy. W kongresie zapowiedzieli między innymi swój udział: belgijski minister rolnictwa i robót publicznych de Bruyn i wiceprezes zarządu francuskich kolei północnych, Leon Say.

Ogólny spis ludności w całym państwie rosyjskim uskuteczniony zostanie w roku przyszłym. Spis ten, jak zapewniają *Pet. Wiedom.*, będzie miał na celu jedynie zebranie materiału statystycznego.

Nowoje Wremja donosi, że w Petersburgu otwiera się nowy specjalny zakład naukowy: „Instytut wojennych elektrotechników”. W październiku przyjęty zostanie pierwszy kontyngens słuchaczy, złożony z 50 oficerów.

Senat, roztrząsając kwestję: czy mają prawo sądy gminne w miejscowościach, gdzie obowiązują przepisy o naczelnikach ziemskich, skazywać na karę chłosty — uznał za zupełnie prawidłowe wnioski ministerstwa sprawiedliwości i spraw wewnętrznych, które rozstrzygają kwestję twierdząco.

Według informacji *Russk. Wied.*, urzędywistnie nie projektu utworzenia w Petersburgu instytutu merytorycznego dla kobiet dopiero po zebraniu odpowiednich funduszy i zapewnieniu sobie źródła ich na przyszłość.

Sposób odmładzania dam Pewien szarlatan ogłosił w pismach, iż wynalazł niezawodny środek odmładzania kobiet. Naturalnie anons taki zwrócił uwagę starzejących się i zupełnie już zestarzałych przedstawicielek płci, która do końca życia mieni się zawsze „piękną”. Pewnego dnia w gabinecie wynalazcy, zarzuconym alembikami, symbolami astrologicznymi i całym przyborem szarlatanerii, zgromadziło się grono niewiast. Oszust miał do swoich słuchaczek przemowę, sławiącą cudowne skutki wynalazku.

— Najstarsza z pań — rzekł wreszcie — musi zainaugurować ów tajemniczy obrzęd.

I zwracając się do osoby, która zdawała się być najstarszą z liczby zgromadzonych, zapytał ją, ile ma lat.

— Trzydzieście siedm — odparła bez zająknięcia staruszka co najmniej sześćdziesięcio-letnia.

— A pani? — Trzydzieście sześć.

Żadna z obecnych nie ma więcej nad 37, a te, które wyglądały na lat 50, przyznawały się do dwudziestu pięciu zaledwie.

— A zatem, łaskawe panie, — rzekł oszust — cud został dokonany bez żadnych preparatów, bo najmniej uprzejmy z mężczyzn nie może nazwać starą kobietą, licząc lat 37, a żadna z pań niema więcej.

Wpisy do towarzystwa „Szkoły ludowej”

- (Kola pań) zgłaszać się można w następujących miejscach:
- a) u przewodniczącej Heleny **Szczepanowskiej** ul. Dąbrowskiego licząca 8,
 - b) u każdej z pań **delegatki**,
 - c) w **księgarni** pp. Sayfartha i Czajkowskiego w Rynku,
 - d) w **kancelarii** pośła Stanisława **Szczepanowskiego** ul. Jagiellońska 1. 7. zawsze, a najlepiej podczas zebrania tamże wydziału towarzystwa, t. j. w piątek od godziny 4 do 6. popołudniu. *Helena Szczepanowska, Bogumiła Czechowiczowa.* Wkładka roczna 1 zlr. Wpisują się także całe rodziny.

Księgę pamiątkową „Sokola” można nabywać w kancelarii Towarzystwa (od 5. do 8.) po cenie 1 zlr. 50 cent za egzemplarz.

Telegramy „Kurjera Lwowskiego”

Wiedeń 1. sierpnia. Obiega pogłoska, że minister Prażak stanowczo podał się do dymisji; następcą jego ma zostać terazniejszy namiestnik Czech hr. Thun.

Wrocław 1. sierpnia. *Schlesische Ztg.* utrzymuje stanowczo, że w Warszawie wybuchła cholera i że na stacji granicznej Sosnowicach skonstatowano w ostatnich dniach kilka wypadków cholery.

Jena 1. sierpnia. Bismark odjechał wczoraj do Schoenhausen.

Katanja 1. sierpnia. Wybuch Etny już ustał.

Christiania 1. sierpnia. Parlament zniżył cło od cukru o 10 oene na 1 kilogramie i zniósł cło od nafty.

Londyn 1. sierpnia. Przy dyskusji adresowej zażąda Salisbury votum ufności, a następnie poda się do dymisji.

Belgrad 1. sierpnia. *Dnewni List* zamieszcza zawiadomienie, iż w tych dniach nastąpi podpisanie traktatu handlowego z Austro-Węgrami.

Humorystyka.

Myśli i zdania. Kobieta przedewszystkiem lubi być dumną z tego, kogo kocha. — Klasztor męski jest sztucznym rajem, żeński — żywych cmentarzem. — Gdy myślę o dniu, w którym przestanę mózdz kochać, cofam się, jakbym przepaść zobaczył. — Najczęściej badacze znajdują prawdę, goniąc za błędem. — Aktor komiczny jest to filozof, który przyjemnie uczy widzów, jak należy brać życie. — Jakże szczęśliwe są matki! Im się bardziej starzeją, tem są bardziej kochane. — Mało ludzi znudziło świat tak bardzo, jak filantropi. — Marzeniem żółwia jest bujać w powietrzu. — Z kobietami to jest tak, jak z włazieniem na słup. Pierwsi, którzy próbują, odpadają, dopiero ktoś tam później nagrodę zdobywa. Największą zaletą społeczeństwa jest, że nam wykazuje rozkosze samotności. — Dopiero wtedy rozumie się dobrze jakąś myśl, jeśli się przeżyło sytuację, która ją zrodziła. — Ażeby rzecz jakaś się podobała, nie jest koniecznym, aby piękno w najwyższym stopniu było w niej wcielone, ale trzeba, aby poczucie piękna było w tej osobie, której się ona ma podobać. — Prędy się sprzykrzy człowiekowi być złym, jak być dobrym. — Wspomnienie miłości, to kupony serca. — Nie ma nic trudniejszego, jak zostawać stale czymś przyjacielem

Talent kroczy po drodze właściwej, genjusz tę drogę wskazuje.

* * *

„O człowiecze! znaj sam siebie” — Kiedyś mądrze powiedziano. Ale komu ze śmiertelnych Dobrze poznać siebie dano?

Kto, powiedzcie, mędreem takim, Filozofem między nami, By się przyznał, że doń szczęście Lazło drzwiami i oknami.

Któż nie powie, gdy już doszedł Do wielkości, sławy, trzosu: „Szczęście?! Nigdy! Ja sam tylko Jestem twórcą mego losu...”

Wszystko jedno.

Młody Fajnbube kończy akademję handlową w jednym z miast zagranicznych. Pewnego pięknego poranku wkracza do mieszkania przyjaciela z telegramem w ręku.

— Biedny chłopcze! — rzecze — bądź silny: nie masz już ojca...

— Nie mam już ojca? — woła Fajnbube błąd, jak ściana — tłumacz się jaśniej: umarł, czy zbankrutował?...

Różnica.

— Myślę i myślę, jakby uciec od wierzycieli, a nie wymyśleć nie mogę.

— Ba! ja myślę i myślę, jakby znaleźć wierzycieli, a także nie wymyśleć nie mogę...

Wytworna odprawa.

— O pani, wierz mi, że kocham cię nad życie. — Mój Boże! Jaki pan szczęśliwy! Masz już kogoś, kogo kochasz... Ja, niestety, nie mam jeszcze nikogo...

Targ zbożowy

30. lipca 1892.

Lwów. pszenica 8-25 do 8-60, żyto 7-50 do 7-75, jęczmień 6— do 6-25, owsies 6-60 do 7-20, rzepak nowy 9-50 do 10—, groch 6-50 do 8-50, wyka — do —, nasienie lniane — do —, bób — do —, bobik 6-50 do 7—, hreczka — do —, konieczyna czer wona — do —, biała — do —, szwedzka — do —, kminek 19— do 20—, anyż 27— do 30—, kukurudza 5-80 do 6—, chmiel nowy za 56 kilg. 65— do 80—, spirytus 14— do 14-25. Nowy spirytus na zimowe miesiące 12-50 do 13—. Usposobienie słabe.

NADEŚLANE.

Zmieniony rozkład jazdy omnibusu kursującego między zakładem wodoleczniczym „Marjówka” a Lwowem (plac Halicki).

Omnibus wyjeżdża ze Lwowa w godzinach: 11 3/4 przed poł., 5. po poł., 8. wieczór, z Marjówki w godzinach: 8 1/2 rano, 2 1/2 po poł., 7. wieczór.

Dr. Rosenbusch

powrócił i ordynuje jak dawniej w chorobach wewnętrznych, specjalnie w **chorobach płuc** od 3 do 5. popoł. Ulica Kopernika 14.

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych

Dr. STANISŁAW SOCHANIK

b. lekarz na klinice prof. Kaposiego i oddziale profesora Lange w Wiedniu, mieszka ulica Zimorowicza (boczna) 7. B., ordynuje od godz. 11 — 12 i od 3 — 5.

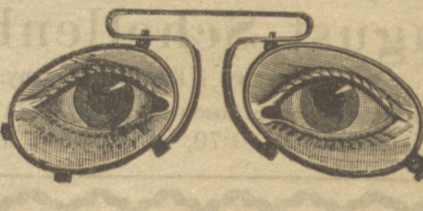
4 1/2 0/0 Listy zast. Tow. kred. ziemsk.
4 1/2 0/0 Listy zastaw. Banku krajowego.
4 1/2 0/0 Pożyczkę krajową
4 1/2 0/0 Listy hipoteczne polecają

jako korzystną lokację kapitałów i sprzedają pod najkorzystniejszymi warunkami

Sokal i Lilien

Dom bankowy i Kantor wym. Zlecenia z prowincji skuteczniamy bezzwłocznie i bez doliczenia prowizji.

Nowy optyk



we Lwowie pod „Kopernikiem” pl. św. Ducha. Najtańsze i różno okularów, ewklirów, lornetek, binokli, barometrów termometrów itp. Zamówienia z prowincji zaliczają punktualnie. Reparatcje najszybciej i najtańiej.

RUCH POCIĄGÓW KOLEJOWYCH

ważny od dnia 1. maja 1891 r. według zegaru lwowskiego.

Do Lwowa przychodzą:	Pociągi posp.		Pociągi osobowe		Pociąg miesięc.
	1	2	3	4	
Z Krakowa	6-01	2-50	9-01	6-46	9-32
Z Muszyny-Krynicy via Tarnów	—	—	9-01	—	—
Z Podwołoczysk i Brodów (na dworzec główny)	—	2-57	9-40	7-21	—
Z Podwołoczysk i Brodów (na dworzec Podzamcze)	—	2-45	9-17	6-55	—
Z Suczawy	10-09	—	7-56	1-42	7-06
Z Kimpolungu	10-09	—	7-56	—	—
Z Radowic	10-09	—	7-56	—	7-06
Z Hliboki	10-09	—	7-56	—	7-06
Z Nowosielicy	—	—	7-56	—	7-06
Z Słobody rungurskiej	10-09	—	—	1-42	7-06
Z Husiatyna via Halicz	10-09	—	—	1-42	—
Z Nowego Sącza, Chyrowa, Stanisławowa i Stryja	—	—	9-16	2-25	—
Z Suchy, Nowego Sącza, Chyrowa, Stanisławowa i Stryja	—	—	9-16	2-35	—
Z Chyrowa, Stanisławowa i Stryja	—	—	—	—	1-41
Z Pesztn, Miskolca, Munkacs, Ławocznego i Stryja	—	—	9-16	—	1-41
Z Sokala i Belzca	—	—	—	—	4-48
Z Sokala i Rawy ruskiej	—	—	—	—	8-32
Ze Lwowa odchodzą:					
Do Krakowa	10-41	3-07	5-26	11-01	7-56
Do Muszyny-Krynicy via Tarnów	—	—	—	—	7-56
Do Podwołoczysk i Brodów (z dworca głównego)	2-58	—	9-41	10-26	—
Do Podwołoczysk i Brodów (z Podzamcza)	3-10	—	10-02	10-57	—
Do Suczawy	6-36	—	9-56	3-22	10-56
Do Husiatyna via Halicz	6-36	—	—	3-22	—
Do Słobody rungurskiej	6-36	—	9-56	3-22	10-56
Do Nowosielicy	6-36	—	9-56	—	10-56
Do Hliboki	6-36	—	9-56	—	—
Do Radowic	6-36	—	9-56	—	10-56
Do Kimpolungu	6-36	—	—	3-22	—
Do Stryja, Chyrowa, Nowego Sącza i Suchy	—	—	6-16	10-21	7-41
Do Stryja i Stanisławowa	—	—	—	10-21	7-41
Do Stryja, Ławocznego, Munkacs, Miskolca i Pesztn	—	—	6-16	—	7-41
Do Belzca i Sokala	—	—	—	—	9-51
Do Sokala i Rawy ruskiej	—	—	—	—	7-36

Uwaga: Godziny, drukowane grubymi literami, oznaczają porę nocną a godz. 5 wieczór (o 5-59 rano). Czas kolejowy (średnio europejski) różni się od czasu lwowskiego o 35 minut, t. j. gdy zegar we Lwowie wskazuje godz. 12 w południe, zegar kolejowy wskazuje godz. 11-25 przed południem.

Spacerowy do Brzuchowic odchodzi codzień 3-36, wraca 9-15 wieczorem.

WYSTAWY I MUZEA.

- MUZEUM PRZEMYSŁOWE w RATUSZU, codziennie od godziny 9 — 1 i od 3 — 6-iej; w poniedziałek 50 ct. w inne dnie 20 ct., w niedzielę otwarte od 10 — 1. Wstęp wolny.
- NIEUSTAJĄCA WYSTAWA sztuk pięknych, plac św. Ducha 1. 10. I. piętro w dawnym lokalu otwarta codziennie od g. 10 — 4 po poł. Wstęp w dniu powszednim 30 ct., w niedzielę i święta 15 ct.
- MUZEUM ZAKŁADU NARODOW. IM. OSSOLIŃSKICH od godziny 10-tej do 1-szej przed południem, od 3-ciej do 5-tej po południu, we wtorek i piątek. Wstęp wolny.
- BIBLIOTEKA UNIwersytecka, codziennie z wyjątkiem dni ferjalnych.
- MUZEUM IMIENIA DZIEDUSZYCKICH przy ulicy Teatralnej 1. 18, otwarte dla publiczności w święta i niedziele od 10 do 11, we środy i soboty od godz. 11 do 3. Wstęp wolny.
- GMACH SEJMOWY, codziennie, po poprzednim zgłoszeniu się u zarządcy gmachu.

Parkiety i posadzki deszczukowe



ORAZ
krzesła ogrodowe
poleca
parowa fabryka
BRACI WCZELAK
we Lwowie.



Wszelkie papiery wartościowe

jako to: listy zastawne Towarz. kredyt. ziemsk., banku krajowego, banku hipotecznego, obligacje propinacyjne, Renty, przyorytety itp. sprzedaje po najtańszym kursie we Lwowie

August Schellenberg

Dom bankowy i Kantor wymiany.
Wydawnictwo Gazety losowań „NADZIEJA”. Prenumerata roczna zlr. 1.70, na prowincji zlr. 1.80.

Piękną skórę, delikatną cerę, młodociany wygląd,

uzyskuje się niezawodnie przez użycie

Doeringa mydło z sową

Według lekarskiego orzeczenia najlepsze neutralne mydło toaletowe terażniejszości. Znakomicie czyszczące. Przyjemny zapach. Tanie. Małe zużycie. **Niezbędne w toalecie dam.**

Doeringa mydło z sową jest jedynem, które też osoby z nader czułą skórą znoszą. Do mycia niemowląt i dzieci bardzo do polecenia. Chemicznie badane i uznane za

najlepsze mydło na świecie.

Jako znak rozpoznawczy wytłoczona jest na każdym kawałku prawdziwego Mydła Doeringa nasza marka ochronna, sowa, z kąd nazwa „Doeringa mydło z sową”.

Można nabyć po 30 ct. za kawałek.

Na składzie mają we Lwowie pp. F. S. Bardasz, ul. Kilińskiego; S. Gabriel & J. Chlebownik pl. Halicki 3; Gergowicz & Bauer, róg ul. Halickiej i Sobieskiego; Alojzy Hübner, drożdżerka Rynek 38; H. Leon, Teatralna 7, Seyfert & Dydyński, plac Marjański; Wrześniowski & Włodek ul. Halicka 4; w Drohobycz: Marjan Bałanda; w Jarosławiu p. Jan Rydziewicz perf., w Kołomyjach p. J. P. Görtz; w Tarnopolu: M. Belemar.

Jeneralne zastępstwo dla Austro-Węgier

A. Motsch & Spka, Wiedeń I., Lugeck 3.

Na wakacje!

dla młodzieży

Lancastrowki lekkie i zgrabne w kalibrze 20, 24 i 28, Karabinki Floberta do strutu i kul od 7 zlr., Pistolety i strzelbki wiatrowe. Najnowsze karabinki Piepera w Liege do patroników flaszkowych mosiężnych, zwanych „wołowe oczy“ do 25 zlr. Przybory myśliwskie i do rybołówstwa, patrony, amunicję poleca znany z tanioci główny magazyn broni i przyborów uniformowych **S. PIELICKIEGO** we Lwowie, plac Marjański obok hotelu Georga.

Pierwszy parowy amerykański młyn do kości

w Klimkówce pod Rymanowem sprzedaje tego roku około 150 wagonów różnych gatunków maki prawdziwej kościanej za gotówkę 3% seonto, na kredyt od 3 do 9 miesięcy bez procentu, od 6 do 6 miesięcy na 8%, a w razie koniecznej potrzeby i 12 miesięcy kredytuje. Doświadczenia z nawozami sztucznymi robione na własnych polach na wielką skalę można oglądać w różnych porach roku; na donoszących o przybyciu, konie będą oczekiwane na stacji Rymanów. Dla pośredników w rozsprzedaży, dla Panów Naczelników gmin itp. wszystkich, zajmujących się agencją tego towaru wśród włościan, oferuje fabryka 5% prowizji. Za dobroć towaru fabryka ręczy. Zarząd dóbr Klimkówka p. Rymanów.

J. IHNATOWICZ

Lwów

sklepy własne ul. Kopernika l. 3., ul. Halicka 11. **Kraków**, Sukiennice 20. **Czerniowce**, Rynek 2.

Olejek taninowy

oczyszcza skórę, wzmacnia i pobudza włosy do porostu.

Flakon 50 ct.

Pomada chinowa

wzmacnia cebulki włosowe i zapobiega wypadaniu włosów.

Słoik 80 i 40 centów.

Woda ateńska

do zmywania włosów, zapobiega tworzeniu się łupieżu, ożywia, utrwala barwę i połysk włosów.

Flakon 80 centów.

Najlepsza ochrona

naprzeciw niedyspozycji lub niestrawności żołądka „Kieliszek starej żytniej wódki”.

Bałabanówka

bez cukru i bez anyżu w skutkach zupełnie wyrównuje prawdziwy koniak.

Litrową butelkę za 90 centów poleca Handel

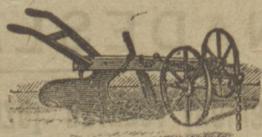
Karola Bałabana we Lwowie.

Srodki desinfekcyjne

mianowicie:
Kwas karbolowy w kryształach,
„ „ rozpuszczony,
„ „ surowy płynny,
Wapno karbolowe,
„ phenilowe,
„ chlorowe,
Proszek desinfekcyjny,
Dwusiarczan wapniowy,
Siarczan żelaza,
Antibacterion biały i czerwony
Papier klozetowy,
Kreolina „Brockmanna“

ALOJZY HÜBNER

Lwów, Rynek l. 38.



PLUGI

systemu Claytona & Shuttlewortha nr. 2 po zlr. 25., nr. 3 po zlr. 20., z trzaskiem, koleśnicą i jednym stalowym lemieszem rezerwowym oddaje z miejsca jak długo zapas starczy

FABRYKA MASZYN T. BREDTA w Ottynji.

Drobne ogłoszenia.

Doniesienia rozmaite po 1 1/2 centa od wyrazu.

Zarząd zakładu leczniczego „Marjówka“ poczta Lwów poszukuje do stawców masła.

Wino czerwone czyste naturalne litr 60 ct.

Wino białe stołowe bardzo dobre do wody litr 52 ct.

Wina butelkowe od 50 ct. do 8 zł. butelka

poleca handel **S. Wojciechowskiego** Chorążczyzna.

Okucia do budowli poleca Piotr Chrzastowski handel żelazny we Lwowie plac Kapitulny 1. (naprzeciw katedry). Cenniki do dyspozycji.

Kantor sprzedaży wyrobów glinianych i pieców kaflowych Konstantego Jaworskiego i Spółki przeniesiony został na ulicę Krakowska do realności Wpna dra Pietrzyckiego w Tarnowie.

Nowe znakomite śledzie pocztowe sztuka 12 ent. poleca handel Alberta Szkowrona we Lwowie.

Kamienica przy ulicy Długosza do sprzedania. Czynnosc 2700 zlr. Bliższa wiadomość u p. Fiedler. Zimowicza 15. 155

Ważne dla dam!

Po umiarkowanych cenach na każdą miarę sprzedaje się formy na staniki, płaszczki, paletociki, szalotroki i t. d. Przyjmuje się do skrojenia całe suknie, a na żądanie i do fastygowania i wypróbowania pod gwarancją dobrego leczenia. Krój i żurnale francuzkie. Piekarska 2B. II. piętro.

Ekspedytorka i telegrafistka z kaucją i kilkuletnią praktyką poszukuje posady zaraz. Zgłoszenia pod: „Ekspedytorka“ poste restante Rozwadów.

Do handlu uczeń. Dobrze wychowany młodzieniec z uczciwymi zasadami, posiadający rodziców, zamieszkałych we Lwowie, znajdzie umieszczenie w handlu płótna i bielizny Jana Riedla we Lwowie.

Piekarnia polska F. Bieleckiego przy ul. św. Michała 14. potrzebuje paraset kilo masła. Proszę o nadesłanie ofert. 856

Maszyny do szycia i plisowania są do zbycia ul. Pańska l. 11. Dozorca wskaze. 858

Rutynowanego ekspedytora z uzdolnieniem telegraficznym poszukuje zaraz Pilzno. 699

Biurowe Informacyjne Kępskiego Trybunału l. poleca dozorców, lokai, klucznice, kucharki, oraz wszelką służbę miejską i wiejską doborową. 851

Zołoty piernikarski towarzysz znajdzie natychmiast zatrudnienie w cukierni Franciszka Staffa ul. Skarbkowska l. 11. we Lwowie. 860

Praktykanta przyjmie c. k. urząd pocztowo-telegraficzny w Turce koło Chyrowa. 789

Majątki ziemskie do sprzedania, kupna i wydzierżawienia, i realności we Lwowie i prowincji do sprzedania. Ignacy Rappaport Lwów, Jagiellońska 17. 875

Słoma do sprzedania. Folwark Snopków l. 41. 871

Praktykant znajdzie umieszczenie zaraz w handlu korzennym W. Musiałowicz we Lwowie ul. Trzeciego maja. 863

Restauracyjne kompletne urządzenie jak: stoły, krzesła, bilard, i t. p. jest do nabycia za przystępną cenę. Bliższa wiadomość u restauratorki Kasyna wojskowego ul. Fredry l. 1. 865

Apteki większe i mniejsze do sprzedania i wydzierżawienia. Wiadomości udzieli St. Roman Jagiellońska l. 24. 876

Z dniem 1. sierpnia urządziłam nowo restaurację w Kasynie wojskowym i przyjmuję na wikt domowy panów abonentów tak wojskowych jak i cywilnych. Kreślę się z poważaniem **Marja St. rbowa**, restauratorka Kasyna wojskowego ul. Fredry l. 1. 866

Poszukuje się kierownika do interesu z kaucją 300 zlr. biuro Wałowa 12. 870

Pożyczki!

hipoteczne na majątki ziemskie i realności miejskie za dowolną spłatę amortyzacyjną, jakoteż prywatne na **kredyty osobiste**. Ignacy Rappaport, Lwów, Jagiellońska 17. 874

Jedyny środek przeciw kurczom brzuszny i niedokrewności: „prawdziwe wino dalmatyńskie“ (czerwone) do nabycia tylko w handlu **J. Rohseka**, Lwów, róg Kazimierzowski i Brajerowski. Wysyłki na prowincję za zaliczką.

Ożenić się pragnie, mężczyzna lat 24, rękodzielnik, z panną posiadającą 1000 zlr. posagu. Listy w celu porozumienia się proszę nadsyłać poste restante Lwów pod adr. B. O. K. 877

Wspólnik!!!

potrzebny jest z kapitałem 4 — 5000 zlr. do bardzo rentownego interesu. Bliższa wiadomość w administracji Kurjera Lwowskiego. 881

Do „Intelligenzprüfung“ przygotować mogą w krótkim czasie, w języku polskim lub niemieckim. Posiadam wszystkie potrzebne książki, wyściagi i karty. Bliższe porozumienie pod adresem „Intelligenzprüfung“ Lwów poste restante. 878

Mieszkania i sklepy po 1 cencie od wyrazu.

4 3 pokoje est. 2 pokoje, przedpokój i pokoje kawalerskie. Stajnię wynajmuje Zarząd realności **Emilia Bertemijana Brajera** w godzinach 9 — 12 i 3 — 5.

2 pokoje, kuchnia, pokój kawalerski. Długosza 23. 677

6 pokoi z balkonem, przedpokój, kuchnia, weranda, ogród na I. piętrze w willi ul. Czarneckiego l. 26. 687

Pokój kawalerski umeblowany z usługą zaraz do wynajęcia. Zimowicza boczna l. 9. a. 852

Cztery duże pokoje, przedpokój i kuchnia l. piętro. Zyczaków l. 3. od 15. sierpnia do najęcia. 841

Sklepek przy ul. Teatynskiej l. 17. do wynajęcia. 850

3 i 2 pokoje z przynależnościami, stajnia, ogród zaraz do najęcia ul. Zielona 30. 857

Dwa pokoje i kuchnia zaraz Zamajskiego z. 859

Do wynajęcia od 15. lipca b. r. w kamienicach przy placu św. Jura i ulicy Lipowej pomieszczenia podług nowoczesnych wymagań elegancko urządzone, składające się z 3 lub 4 pokoi, nyz, przedpokój, werandy oszklonej, kuchni, spiżarni, osobnego stryku i piwnicy oraz wszelkich innych dogodności. Również pomieszczenia mniejsze w suterrenach. Dla wygody P. T. lokatorów urządzone są 2 studnie w podwórzu z doskonałą wodą, tudzież wspólne ogródki kwiatowe. Bliższej wiadomości udzieli zarząd tych kamienic i a miejscu lub właściciel mieszkający przy ulicy Ochronek l. 4. 763



Wytaczny skład dla całej Galicji

maszyn i narzędzi do uprawy roli RUD. SACKA

w Plagwitz pod Lipskiem — u **S. A. Bubera Synów** we Lwowie, Jagiellońska 13.

Części składowe w zapasie. Cenniki i opisy gratis i franco.